

# Paweł Zakrzewski

---

## Antykoncepcja jako problem społeczny w Polsce : analiza socjologiczna

---

Warszawskie Studia Pastoralne 22, 299-312

---

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PAWEŁ ZAKRZEWSKI

**ANTYKONCEPCJA  
JAKO PROBLEM SPOŁECZNY W POLSCE  
ANALIZA SOCJOLOGICZNA**

*Contraception as a social problem in Poland.  
Sociological analysis*

„Życie ludzkie jest darem, który przyjmujemy po to, aby go ponownie ofiarować”.<sup>1</sup> Z tej racji można powiedzieć, że godność ojca i matki można mierzyć stosunkiem do życia i poszanowaniem miłości płodnej.<sup>2</sup> Szczególnie do rodziców chrześcijańskich „należy kształtowanie ludzi w miłości, praktykowanie miłości we wszystkich odniesieniach do bliźnich, tak aby miłość ogarniała całą wspólnotę, aby była przepojona poczuciem sprawiedliwości i szacunku dla innych, świadoma swej odpowiedzialności wobec całej społeczności”.<sup>3</sup>

Tradycyjna nauka Kościoła wskazywała na trzy cele prokreacyjne małżeństwa<sup>4</sup>: pierwszym jest *procreatio* –

---

<sup>1</sup> Papieska Rada ds. Rodziny, *Ludzka płciowość: prawda i znaczenie. Wskazania dla wychowania w rodzinie*, Łomianki 1996, s. 11.

<sup>2</sup> Jan Paweł II, Homilia w czasie Mszy św., Kielce 3 VI 1991, 2.

<sup>3</sup> Orędzie VI Synodu Biskupów do rodzin chrześcijańskich w świecie współczesnym (24 X 1980), 12.

<sup>4</sup> Prokreacja domaga się zachowania określonych zasad: powinna dokonywać się wyłącznie w małżeństwie monogamicznym i trwałym, ma być związa-

służba życiu (istnieniu), drugorzędnym celem jest *mutuum adiutorium* – współżycie mężczyzny i kobiety, trzeciorzędnym zaś jest *remedium concupiscentiae* – prawidłowe skierowanie pożądliwości.<sup>5</sup> Ta tradycyjna nauka uległa daleko idącym zmianom, stawiając na pierwszym miejscu miłość, której jedną z cech jest płodność. Jest to dar, z którego trzeba umiejętnie korzystać, uwzględniając prawa natury.

Płodność jest darem, którym Bóg obdarza miłość małżeńską, ale jednocześnie sama miłość małżeńska ze swojej natury zmierza do tego, żeby być płodną. Dziecko nie przychodzi do małżonków z zewnątrz, jako dodatek do ich wzajemnej miłości. Nowe życia wyłania się bowiem w samym centrum wzajemnego daru małżonków, którego jest owocem i wypełnieniem. Dlatego Kościół, opowiadając się za życiem i broniąc każdego nowego życia, naucza, że „każdy akt małżeński powinien pozostać otwarty na przekazywanie życia ludzkiego”.<sup>6</sup> Jest to nauka niezmiennie i wielokrotnie podawana przez Urząd Nauczycielski Kościoła, mająca swoją podstawę w ustanowionym przez Boga nierozzerwalnym związku, którego człowiekowi nie wolno samowolnie zrywać. W nauczaniu kościelnym wyraźnie podkreśla się również podwójne znaczenie aktu małżeńskiego: jednoczące i prokreacyjne.<sup>7</sup> Małżonkowie, powołani do dawania życia, uczestniczą w stwórczej mocy i ojcostwie Boga.<sup>8</sup>

---

na aktem małżeńskim, wyrażającym miłość małżonków, a także respektować szacunek dla ludzkiego życia we wszystkich stadiach jego rozwoju. *Słownik małżeństwa i rodziny*, red. E. Ozorowski, Warszawa-Łominaki 1999, s. 368.

<sup>5</sup> Zob. T. Pawlak, *Prawo Kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, Olsztyn 1984, t. 3, *Prawo małżeńskie*, s. 50-54.

<sup>6</sup> Paweł VI, Encyklika *Humanae vitae*, 11.

<sup>7</sup> Paweł VI, Encyklika *Humanae vitae*, 12; zob. Pius XI, Encyklika *Casti connubi*.

<sup>8</sup> Por. Ef 3, 14-15: „Dlatego zginam kolana moje przed Ojcem, od którego wszelkie ojcostwo na niebie i na ziemi bierze swoje imię”; Mt 23, 9:

Płodna miłość małżeńska jest uwarunkowana naturą człowieka, dlatego w małżeńskim współżyciu można wykorzystywać wiedzę o okresach płodnych i niepłodnych u kobiety. Encyklika „*Humanae vitae*” dopuszcza korzystanie z tych okresów niepłodności, natomiast przeciwstawia się sztucznej kontroli urodzeń. „Kościół nie da się nikomu prześcignąć w chwaleniu i zalecaniu korzystania z rozumu w działaniu, stwierdza wszakże, że powinno się to dokonywać z poszanowaniem ustalonego przez Boga porządku”, który jest zapisany w naturze człowieka.<sup>9</sup>

Bardzo jasno i konkretnie, a przede wszystkim syntetycznie, auczanie o miłości małżeńskiej przedstawia Sobór Watykański II. Konstytucja *Gaudium et spes* wskazuje na sens miłości małżeńskiej, która „wyraża się i doskonali szczególnie przez właściwe spełnienie aktu małżeńskiego”.<sup>10</sup> Sobór dowartościowuje seksualne zespolecie małżonków, a jednocześnie zachęca, aby było dokonywane w sposób godny osoby ludzkiej, gdyż tylko wtedy przyczynia się do budowania komunii między małżonkami.<sup>11</sup> „Sobór zdaje sobie sprawę z tego, że małżonkowie mogą w układaniu harmonijnie pożycia małżeńskiego doznać trudności skutkiem niektórych dzisiejszych warunków i znajdować się w takiej sytuacji, w której nie można przynajmniej do czasu, pomnażać liczby potomstwa i niełatwo jest podtrzymywać wierną miłość i pełną wspólnotę życia. (...) Kościół jednak przypomina, że nie może być rzeczywistej

---

„Nikogo też na ziemi nie nazywajcie waszym ojcem; jeden bowiem jest Ojciec wasz, Ten w niebie”.

<sup>9</sup> Paweł VI, Encyklika *Humanae vitae*, 16

<sup>10</sup> Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, 49.

<sup>11</sup> Por. Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, 49.

sprzeczności między boskimi sprawami dotyczącymi z jednej strony przekazywania życia, a z drugiej pielęgnowania prawidłowej miłości małżeńskiej”<sup>12</sup>

Współcześnie wiedza o płodności jest bardzo dobrze opracowana i udokumentowana naukowo, lecz zbyt słabo rozpropagowywana i stąd mało znana powszechnie. Autorzy metod rozpoznawania płodności stykali się z potomkami plemion australijskich, indiańskich czy afrykańskich, którzy twierdzili, że była ona przekazywana z pokolenia na pokolenie, choć nie była spisana. Nowe odkrycia, począwszy od XX wieku, dają współczesnemu człowiekowi konkretną wiedzę na temat rytmu płodności.<sup>13</sup> Możemy tu wymienić: metodę E.J. Billingsów (Australia),<sup>14</sup> metodę Kippleyów (Anglia),<sup>15</sup> metodę J. Rotzera (Austria).<sup>16</sup> Nie można też pominąć całej dziedziny *naprotechnology* i zawartego w niej modelu diagnostycznego Creightona, opracowanej przez profesora T. Hilgersa na Uniwersytecie w Omaha (Nebraska).<sup>17</sup>

---

<sup>12</sup> Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, 51.

<sup>13</sup> Badania naukowe nad płodnością kobiety rozwinęły się dopiero w XX wieku: W roku 1929 dwaj ginekolodzy - Herman Knaus w Niemczech i Kinsako Ogino w Japonii niezależnie od siebie odkryli, że kobieta jest płodna tylko przez kilka dni w cyklu menstruacyjnym. Odkrycie Ogino - Knausa wywarło ogromny wpływ na stosunek Kościoła katolickiego do kontroli poczęć - twarde „nie”, mówione wszystkim jej formom, zostało pod jego wpływem złagodzone do „tak, ale”. Obecnie Kościół akceptuje metody naturalne, które zawdzięczamy temu właśnie odkryciu.

<sup>14</sup> W Polsce propaguje ją „Towarzystwo Odpowiedzialnego Rodzicielstwa” (TOR), które ma siedzibę w Katowicach.

<sup>15</sup> W Polsce PSNNPR z siedzibą w Poznaniu.

<sup>16</sup> W Polsce stowarzyszenie INER w Warszawie.

<sup>17</sup> Zob. M. Kinle, *Naturalne planowanie rodziny – metody rozpoznawania płodności*, w: *Naturalne planowanie rodziny w ujęciu wybranych dyscy-*

Wiedza na temat antykoncepcji jest na niskim poziomie w społeczeństwie polskim. Ta hipoteza została zweryfikowana w badaniach ankietowych, w których ojcowie odpowiadali na pytania dotyczące stosowania środków antykoncepcyjnych.<sup>18</sup>

Antykoncepcja<sup>19</sup> jest świadomym zniszczeniem możliwej płodności jednego lub więcej aktów seksualnych. Celem antykoncepcji jest niedopuszczenie do powstania nowego życia, co może dokonywać się przy pomocy środków technicznych lub farmakologicznych.<sup>20</sup> Metody antykoncepcji można podzielić następująco: antykoncepcja hormonalna doustna w postaci tabletek zwanych pigułkami, bądź w postaci plastrów; wkładki wewnątrzmaciczne: mechaniczne i bioaktywne; diafragma i plemnikobójcze środki chemiczne; prezerwatywa; *coitus interruptus* (stosunek przerywany); środki antykoncepcyjne w zastrzykach; podskórne wszczepy; sterylizacja.<sup>21</sup>

W przeprowadzonych badaniach respondenci mieli do wyboru pięć odpowiedzi: całkowicie wykluczam antykoncepcję jako zło moralne (7%); uznaję antykoncepcję za zło moralne, ale nie

---

*plin naukowych*, Lublin 2008, s.151-161.

<sup>18</sup> W anonimowych badaniach internetowych wzięli udział ojcowie pochodzący z rodzin prowadzących edukację domową i są zaangażowani w działalność społeczną z tym związaną. Zob. P. Zakrzewski, *Rola wychowawcza ojca w edukacji domowej. Studium socjologiczno-pastoralne*, Warszawa 2013 (praca doktorska w archiwum Biblioteki UKSW).

<sup>19</sup> Antykoncepcja (gr. „anti” – przeciw; łac. „conceptio” – poczęcie) to wszelkie działanie, które bądź to w przewidywaniu zbliżenia małżeńskiego, bądź podczas jego spełnienia, czy w rozwoju jego naturalnych skutków miałyby za cel uniemożliwienie poczęcia lub prowadziłyby do tego. Paweł VI, Encyklika *Humanae vitae*, 14.

<sup>20</sup> *Słownik małżeństwa i rodziny*, dz. cyt., s.18.

<sup>21</sup> E. Billings, A. Westmore, *Metoda Billingsa a - Sterowanie płodnością bez pomocy środków farmakologicznych i mechanicznych*, Warszawa 1986, s. 102-122.

widzę innego wyjścia (12%); nie zgadzam się ze stanowiskiem Kościoła i akceptuję antykoncepcję (26%); uważam te sprawy za obojętne etycznie (32%); trudno powiedzieć (24%).<sup>22</sup>



Proporcje udzielonych przez ojców odpowiedzi świadczą o ich dużej tolerancji w stosunku do używania środków antykoncepcyjnych, także aborcji. Jest to niezgodne z nauką Kościoła, którą przypomniał Sobór Watykański II: wszystkim wiernym „nie wolno w zakresie regulacji urodzeń wstępować na drogi, które są potępiane przez Urząd Nauczycielski Kościoła w wykładni prawa Bożego”.<sup>23</sup> Trzeba wykluczyć

<sup>22</sup> Braki danych 0%.

<sup>23</sup> Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, 51. W ślad za tą Konstytucją (nr 27 i 51), gdzie potępiono zabijanie poczętych dzieci, *Deklaracja o przerywaniu ciąży*, wydana przez Kongregację Nauki Wiary (1974), piętnuje to przestępstwo jako przeciwne nauce katolickiej. Dokumentem epokowym, potwier-

wszystkie egoistyczne postawy, a przede wszystkim postawę przeciw życiu. Małżonkowie są wzywani, aby wspólnie zastanawiali się nad swoim powołaniem i je realizowali.<sup>24</sup>

Odpowiedzi udzielone przez badanych ojców jednej strony oznaczają to, że poważnie traktują samo współżycie seksualne i czują się odpowiedzialni za „świadome” rodzicielstwo, ale z drugiej strony pojawia się element sytuacyjny, od którego ojcowie uzależniają używanie środków antykoncepcyjnych. Natomiast zgodnie z nauczaniem Kościoła „konkretnie chodzi o to, by wykluczyć w swoim działaniu każdy środek antykoncepcyjny i respektować jedność między znaczeniem jednoczącym a prokreacyjnym w każdym aspekcie małżeńskim, oraz prawo do wstrzemięźliwości okresowej (tzn. korzystnie z małżeństwa jedynie w okresach płodnych), jeżeli są ku temu proporcjonalne ważne powody”.<sup>25</sup> W interpretacji udzielonych odpowiedzi przez respondentów można jednak założyć, że nie chodzi tu o świadomość z perspektywy rodzicielskiej, ale raczej o egoistyczne podejście do współżycia małżeńskiego. Ojcowie prezentują zatem dużą otwartość na „modną antykoncepcję”, część z nich szuka wyjścia z wątpliwości moralnych dotyczących antykoncepcji w sytuacjonizmie, albo unika zdecydowanych ocen takiego zachowania. Ta ambiwalencja świadczy jednak o postawie oportunistycznej badanych ojców w stosunku do antykoncepcji.

Respondenci zostali również poproszeni o ustosunkowanie się do różnych propozycji wykorzystywania środków antykoncepcyjnych.<sup>26</sup>

---

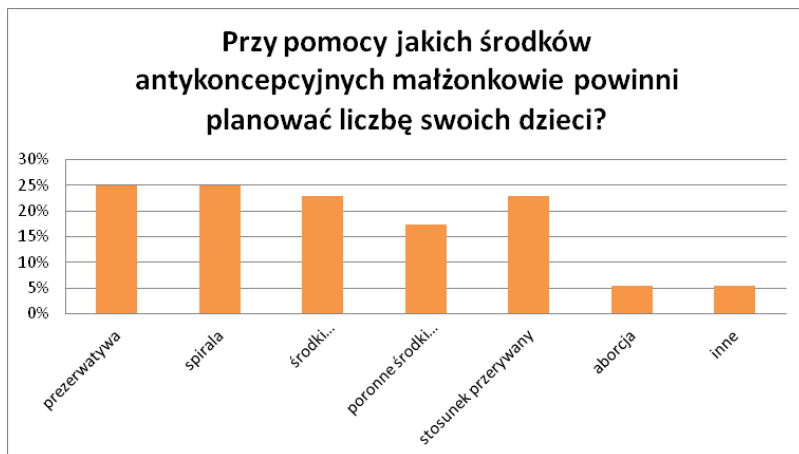
dzającym stałą naukę o świętości życia jest encyklika Jana Pawła II *Evangelium vitae* (1995). *Słownik Małżeństwa i Rodziny*, dz. cyt., s. 339-340.

<sup>24</sup> Por. Papieska Rada ds. Rodziny, *Rodzina a ludzka prokreacja*, 11.

<sup>25</sup> Por. Papieska Rada ds. Rodziny, *Rodzina a ludzka prokreacja*, 16.

<sup>26</sup> Pytanie wielokrotne – możliwość zaznaczenia kilku odpowiedzi (max. 3). Inne: „inne” – 2%, „metody naturalne” – 1,5%,” to powinna być





Respondenci, którzy wybrali odpowiedź, że w planowaniu rodziny można stosować antykoncepcję, wskazali konkretne środki antykoncepcyjne: prezerwatywa; spirala; środki farmakologiczne (pigułki); poronne środki farmaceutyczne;<sup>27</sup> wkładki domaciczne; stosunek przerywany; aborcja; inne.

Zgodnie z udzielonymi odpowiedziami najczęściej powinny być stosowane prezerwatywy i spirale (po 25%). Zarysował się tu swoisty układ równowagi płciowej, gdyż prezerwatywa to antykoncepcja „męska”, a spirala „damska”. Ten układ zo-

---

prywatna sprawa małżonków” – 0,5%, „dyscyplina”.

<sup>27</sup> Oceniając antykoncepcyjne środki hormonalne z punktu widzenia moralnego należy pamiętać, że granica między środkami antykoncepcyjnymi i wczesnoporonnymi jest płynna. Jeżeli zawiedzie efekt przeciwpocząciowy tych środków, wówczas może wystąpić ich efekt wczesnoporonny. Dlatego nigdy nie można mieć całkowitej pewności, że nie powodują one bezpośredniego naruszenia niezbywalnego prawa do życia każdego dziecka poczętego. Ze względów merkantylnych pod nazwą środków antykoncepcyjnych są ukrywane wszystkie środki wczesnoporonne. *Słownik małżeństwa i rodziny*, dz. cyt., s. 20.

stał zachowany także w kolejnej parze: środki farmakologiczne<sup>28</sup> (pigułki) i stosunek przerywany (po 22%). Piąty to poronne środki farmaceutyczne, a na końcu znalazła się aborcja. Respondenci wybrali środki poronne (około 50%): spirala, środki farmaceutyczne i aborcja.<sup>29</sup> Środki nie powodujące po-

---

<sup>28</sup> Antykoncepcja farmakologiczna nie jest obojętna dla zdrowia kobiety. Z ulotki dołączonej do tabletek antykoncepcyjnych dowiadujemy się, iż: „poza działaniem antykoncepcyjnym przyjmowanie preparatu *Jeanine* powoduje, iż krwawienie odpowiadające menstruacji może być krótsze i mniej obfite; w rezultacie zmniejsza się ryzyko wystąpienia niedokrwistości z niedoboru żelaza. Bóle miesiączkowe stają się na ogół łagodniejsze lub całkowicie zanikają”. W zamieszczonej w ulotce tabeli podano częstość występowania działań niepożądanych. Dane te pochodzą z badań klinicznych prowadzonych na 3590 pacjentkach. Często, czyli  $>1/100$ ,  $<1/10$  występują bóle głowy, ból w nadbrzuszu, ból piersi; rzadko, czyli  $>1/1000$ ,  $<1/100$  występuje migrena, zawroty głowy, skurcze w kończynach dolnych, nastroje depresyjne, nerwowość, nadciśnienie tętnicze, schorzenia żyłne, zaburzenia żołądkowe, nudności, wymioty, zwiększony apetyt, trądzik, zapalenie skóry, wypadanie włosów, krwawienia międzymiesiączkowe, miesiączka bezobjawowa, bolesne miesiączkowanie, powiększenie, torbiel jajnika, ból w czasie stosunku płciowego, zapalenie sromu i pochwy, zmiana wydzieliny pochwowej, zakażenie dróg moczowych, dolegliwości narządu wzroku, nagłe zaczerwienienie twarzy, zmęczenie, osłabienie, ból pleców, grzybica, zmiana masy ciała, obrzęk kończyn dolnych”. Ulotka dla pacjentek dołączona do tabletek hormonalnych *Jeanine*. Często głoszona jest teoria, iż kobiety, które przyjmują tabletki antykoncepcyjne są nawet zdrowsze od tych, które tego nie robią. Dlaczego? Wytlumaczenie jest proste – ponieważ częściej zgłaszają się do ginekologa, robią to w celu wypisania przez niego recepty na tabletki, a przy okazji są badane. To dlatego wszelkie zmiany w piersiach, czy macicy zostają szybciej wykryte, niż u kobiet, które badają się rzadziej. Nie wpływa to jednak na to, że tabletki antykoncepcyjne nie są obojętne dla zdrowia kobiety, a nawet mogą mieć bardzo szkodliwy wpływ na ich ogólny stan.

<sup>29</sup> Szczególna niegodziwość aborcji płynie z faktu, iż zbrodnia zabójstwa dokonywana jest na niewinnej i całkowicie bezbronnej istocie ludz-

ronienia stanowią około 70% wskazań. Te proporcje pokazują, że respondenci nie mają pełnej świadomości odnośnie sposobów działania i skutków środków antykoncepcyjnych. Dlatego należy przyjąć, że wskazania mają bardziej charakter przypadkowego wyboru, niż przemyślanej decyzji. Przede wszystkim pokazuje to równe traktowanie przez respondentów prezerwatywy i spirali. Natomiast wyraźnie widać niezajomość skutków środków antykoncepcyjnych w różnicach wyboru między prezerwatywą, spiralą, poronnymi środkami farmaceutycznymi i aborcją.<sup>30</sup> Każdy z tych sposobów kończy się unicestwie-

---

kiej. „Jest ona słaba i bezbronna do tego stopnia, że jest pozbawiona nawet tej znikomej obrony, jaką stanowi dla nowo narodzonego dziecka jego błagalne kwilenie i płacz. Jest całkowicie powierzona trosce i opiece tej, która nosi ją w łonie. Ale czasem to właśnie ona, matka, podejmuje decyzję i domaga się zabójstwa tej istoty, a nawet sama je powoduje”. Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*, 58.

<sup>30</sup> Aborcja czy inaczej przerywanie ciąży, spędzanie płodu (łac. „abortus” – poronienie) to zamierzone działanie mające na celu sztuczne przerywanie procesu rozwoju płodowego człowieka. Zwolennicy i przeciwnicy aborcji przytaczają różne dane na temat liczby dokonywanych zabiegów. Wydaje się, że bliższe rzeczywistości są dane ustalone przez przeciwników aborcji, jako że nie służą one usprawiedliwieniu działań, które – nawet w opinii wielu zwolenników aborcji – nie są dobre. Sztuczne poronienie, ze względu na swoją istotę, nigdy nie może być uznane za „zabieg lekarski”. Dziecko poczęte jest dla lekarza drugim pacjentem. Sztuczne poronienie najczęściej jest wykonywane chirurgicznie, metodą wyłyżczkowania lub wysysania zawartości macicy ciężarnej (dziecko poczęte, łożysko i błony płodowe). Wprowadzenie do macicy stosowanych w tym celu narzędzi wymaga rozszerzenia zamkniętego ujścia kanału szyjki macicy za pomocą serii rozszerzadeł o zwiększającej się średnicy. Podczas sztucznego poronienia metodą wyłyżczkowania (*curetage*) ciało żywego dziecka poczętego (płodu) jest stopniowo rozkawałkowane i usuwane ostrym narzędziem (łyżką) przez kanał szyjki macicy. Także sztuczne poronienie jest nazywane w języku potocznym „skrobanką”. Podczas sztucznego poronienia metoda wysysania, przez kanał szyjki macicy jest wprowadzana końcówka urządze-

niem poczętego życia. Dlatego nie ma różnicy między nimi, choć różnie się nazywają.

Planowanie rodziny określa pożądaną liczbę dzieci oraz odstępy pomiędzy ciążami (poczęciem kolejnych dzieci) w danej rodzinie, a także liczbę dzieci we wszystkich rodzinach danego społeczeństwa. Małżonkowie jako ludzie obdarowani wolną wolą i rozumem zgodnie z zasadami wynikającymi z natury małżeństwa, mają prawo do podejmowania współżycia płciowego zarówno w okresie płodnym, jak i niepłodnym kobiety, a także prawo do okresowej rezygnacji ze współżycia.<sup>31</sup> Jeżeli opanowali oni umiejętność rozpoznawania faz płodności i niepłodności kobiety, wówczas mogą podejmować współżycie małżeńskie lub z niego zrezygnować – w zależności od planowania poczęcia dziecka lub odkładania jego poczęcia. Z punktu widzenia etyki postawa taka jest jak najbardziej poprawna, pod warunkiem zachowania postawy otwartości wobec każdego poczętego dziecka oraz potencjalnego rodzicielstwa, realizowanego w sposób odpowiedzialny i wielkoduszny.<sup>32</sup>

Zupełnie inną postawą wobec ewentualnej ciąży, będącą zamknięciem się na dziecko, jest kontrola urodzeń. W zależności od potrzeb, państwo może np. usiłować wpłynąć na wzrost lub obniżenie dzietności poprzez odpowiednie rozwiązania prawno-administracyjne i ekonomiczne dotyczące małżeństwa

---

nia ssącego, które odrywa kawałek po kawałku delikatne ciało żywego dziecka poczętego (płodu), a następnie strzępki tkankowe odsysa wraz z krwią do zbiornika. *Słownik małżeństwa i rodziny*, dz. cyt., s. 345-346. Zob. także: J. C. Willke, *Aborcja. Pytania i odpowiedzi*, Gdańsk 1990.

<sup>31</sup> Por. *Słownik małżeństwa i rodziny*, dz. cyt., s. 335. Zob. także: *Katolik a planowanie rodziny*, Kraków 1984.

<sup>32</sup> *Słownik małżeństwa i rodziny*, dz. cyt., s. 335.

i rodziny, propagując ich określone wzory.<sup>33</sup> Kontrola urodzin jest obecnie postawą powszechną wśród małżeństw. Obejmuje ona zespół działań bezwzględnie zmierzających do skutecznego ograniczenia liczby urodzeń, bez liczenia się z normami moralnymi, zdrowiem, a także potrzebami rozwoju demograficznego. Do metod kontroli urodzeń (ang. *birth control*) zalicza się: 1) antykoncepcję, 2) stosowanie środków wczesnoporonnych, 3) sztuczne poronienia (zabiegowe lub w następstwie stosowania środków poronnych) oraz 4) sterylizację.<sup>34</sup> Jan Paweł II w encyklice *Evangelium vitae* pisze na ten temat: „Z pewnością antykoncepcja i przerywanie ciąży, z moralnego punktu widzenia, to dwa zasadniczo różne rodzaje zła: jedno jest sprzeczne z pełną prawdą aktu płciowego jako właściwego wyrazu miłości małżeńskiej, drugie zaś jest sprzeczne z cnotą sprawiedliwości i bezpośrednio łamie Boże przykazanie «nie zabijaj»”<sup>35</sup>

Do metod kontroli urodzeń nie należy zaliczać naturalnego planowania rodziny, czyli planowania poczęć, którego stosowanie nie narusza prawa do życia poczętego ani jakichkolwiek zasad moralnych, ani zdrowia stosujących je osób, a małżonkowie konsekwentnie zachowują możliwość podjęcia decyzji zarówno o poczęciu dziecka, jak i o odłożeniu jego poczęcia, a także jej zmiany w dowolnym czasie.<sup>36</sup>

Kościół nieustannie przypomina, że życie człowieka pochodzi od Boga, jest Jego darem, Jego obrazem i odbiciem, udziałem w jego ożywym tchnieniu. Dlatego Bóg jest jedy-

---

<sup>33</sup> Por. D. Orłowski, *Polityka rodzinna w Polsce w okresie transformacji – ocena, interpretacja*, „Zeszyt Sekcji Analiz Demograficznych” (2010)5, s. 4.

<sup>34</sup> *Słownik małżeństwa i rodziny*, dz. cyt., s. 335.

<sup>35</sup> EV 13.

<sup>36</sup> *Słownik małżeństwa i rodziny*, dz. cyt., s.203.

nym Panem tego życia: człowiek nie może nim rozporządzać.<sup>37</sup> Jan Paweł II w encyklice *Evangelium vitae* jasno i wyraźnie podkreślił wartość poczętego życia, wskazując jednocześnie na zagrożenie jakim jest cywilizacja śmierci: „Współczesna cywilizacja wydaje się często zawierać wiele cech, które pozwalają nazywać ją cywilizacją śmierci. Mówić można nawet o swoistym spisku współczesnego świata przeciw życiu, szczególnie przeciw życiu poczętemu”.<sup>38</sup> Papież nie waha się określić niesprawiedliwości prawa, uwłaczającego ludzkiej godności i zagrażającego egzystencji szczególnie najsłabszych, mianem totalitarnego. Jan Paweł II wzywa zatem, aby chrześcijanie radykalnie stanęli w obronie życia poprzez indywidualne świadectwo i zorganizowane akcje. Zaproponował: „aby corocznie w każdym kraju obchodzono Dzień Życia, podobnie jak dzieje się to już z inicjatywy niektórych Konferencji Episkopatów. Trzeba, aby dzień ten był przygotowany i obchodzony przy czynnym udziale wszystkich członków Kościoła lokalnego. Jego podstawowym celem jest budzenie w sumieniach, w rodzinach, w Kościele i w społeczeństwie

---

<sup>37</sup> Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, 48; 50; Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*, 39.

<sup>38</sup> Por. Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*, 12. „Ogólna i nie mniej poważna odpowiedzialność spoczywa zarówno na tych, którzy przyczynili się do rozpowszechnienia postawy permissywizmu seksualnego i lekceważenia macierzyństwa, jak i na tych, którzy powinni zatroszczyć się – a nie uczynili tego – o skuteczną politykę rodzinną i społeczną, wspomagającą rodziny, zwłaszcza wielodzietne albo zmagające się ze szczególnymi trudnościami materialnymi i wychowawczymi. Na koniec, nie należy lekceważyć zorganizowanego sprzysiężenia, ogarniającego także instytucje międzynarodowe, fundacje i stowarzyszenia, które prowadzą programową walkę o legalizację i rozpowszechnianie aborcji na świecie”. Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*, 59.

świeckim wrażliwości na sens i wartość ludzkiego życia w każdym momencie i w każdej kondycji”.<sup>39</sup>

### Summary

The article describes the phenomenon of contraception. The author cites the Church’s teaching on birth control. It also presents the results of their empirical research on the use of contraception.

---

<sup>39</sup> Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*, 85.